

Rycerz Niepokalanej

– jak zostać narzędziem Jej miłosierdzia?

• Jak możemy stać się Jej użytecznymi narzędziami? Po pierwsze, musimy naprawdę chcieć! Zatem, przed rzeczywistym wprzęgnięciem się w Jej służbę jako Rycerze, najpierw postanówmy sobie wyraźnie poświęcić się Maryi; niech to będzie czysty akt woli, w którym pragniemy nie tylko stać się własnością Maryi — ale przede wszystkim Jej narzędziem.

• Postaramy się dostrzec wielkość naszej misji, wspańiałość naszego wybraństwa. Stać się w Niej przyczyną miłosierdzia, stać się sługą miłosierdzia, pośrednikiem Miłosierdzia Bożego — cóż za wielkie zadanie!

• W jaki sposób zmienić się w narzędzie Jej litości? Poprzez współuczestnictwo w dziełach miłosierdzia, które jest mazołem matki rodzącej w bólach swoje dzieci. Najważniejsze to prosić Maryję o dar słodczy macierzyństwa, o pragnienie miłosego dzielenia się darami Bożymi z Jej biednymi dziećmi. Wraz ze wzrostem tego pragnienia rośnie też miłość w naszym życiu.

• Następnie pojawi się w nas także pragnienie bycia pomocą dla dusz.

• Mimo że możemy być porównani w swej skuteczności co najwyżej do lichych i nieudolnych robotników, to i tak należy każdą duszę oddać Maryi, zawierzyć całkowicie — co jest równocześnie prowadzeniem jej do źródła miłosierdzia, które wytryska z matczynego Serca Maryi. Można to uczynić na wiele sposobów: poprzez akty strzeliste, własny dobry przykład, słowa, pisma itp.



Rycerz Miłosierdzia

Święty Ludwik Maria Grignion de Montfort opisywał wiernych niewolników i apostołów czasów ostatecznych jako trzymających krucyfiks w prawej dłoni, a Różaniec w lewej.

W ten sposób kierował uwagę na konieczność tego, by sługa Maryi starał się ze wszystkich sił naśladować Chrystusa i Maryję i przyjmować Ich cierpienia na siebie, jednocząc się z Nimi głęboko.

Chcąc osiągnąć taki stan, należy używać wszelkich godziwych środków zgodnie z własnym stanem, gorliwością i rozważą.

Tam, gdzie jest wielki zapał, aby się stać rycerzem miłosierdzia, tam znajduje się nieodmienne także obfitość potrzebnych środków. Nawet najskromniejsze z nich stać się mogą kanałami żywej wody łaski dla dusz. Wszystko posłużyć może za narzędzie rozsiewania miłosierdzia. Wystarczy skupić się wyłącznie na tym dziele.



MILITIA IMMACULATÆ

Rycerstwo Niepokalanej
Tradycyjnej Obserwancji

www.militia-immaculatae.info/pl
www.militia-immaculatae.org/polski

Mater Misericordiæ



Trzeba przystanąć i objąć okiem minione chwile, by złożyć dzięki Niepokalanej za cuda Jej miłosierdzia.

św. Maksymilian Kolbe

Tytuł

Matki Miłosierdzia

• Wezwanie: *Mater Misericordiae* (*Matko Miłosierdzia*) zakorzenione jest w pismach Ojców Kościoła. W szczególności podnosił związek Maryi z Bożym Miłosierdziem św. Bernard z Clairvaux, mówiąc: Bóg złożył w Twoje ręce cały porządek miłosierdzia! Tytuł Matki Miłosierdzia nie jest niczym przypadkowym czy ubocznym w przypadku Matki Bożej; obejmuje sam rdzeń Jej istoty.

• Zaświadcza o tym także św. Albert Wielki: *Błogosławiona Dziewica według tradycji Kościoła zwie się Matką Miłosierdzia — i rzeczywiście nią jest. Tytuł ten nie przynależy żadnemu innemu ze stworzeń. Czasami jakiegoś człowieka zwie się miłosiernym, co oznacza, że ludzie pokorni, obdarzeni cechą miłosierdzia porównywani są do tego Miłosierdzia, w którym mają większy czy mniejszy udział. Jednakże Maryja pozostaje w specjalnej relacji do Miłosierdzia jako istotnej przyczyny życiowej. Zajmuje Ona wyjątkową i nieporównywalną pozycję względem Miłosierdzia. Błogosławiona Dziewica przewyższa każdego w dziełach miłosierdzia.*

• Święty Ludwik Maria Grignion de Montfort łączy Maryjne dzieła miłosierdzia z pracą na rzecz nawrócenia zagubionych i grzeszników: *Niechaj Maryja błyszczy bardziej niż kiedykolwiek miłosierdziem, mocą i łaską. Miłosierdziem, by przyprowadzić i miłośnie powitać biednych grzeszników i wędrowców, których należy przywrócić Kościołowi katolickiemu. W czasach ostatnich Jej wierni służdy docenią, jak pełną miłosierdzia jest Maryja i jak bardzo potrzebują Jej pomocy. We wszystkich okolicznościach życia będą mogli znaleźć w Niej ucieczkę...*



Mater Misericordiae w pismach św. Maksymiliana

• Pan Bóg jest nieskończenie miłosierny, ale też i nieskończenie sprawiedliwy. Niepokalaną zaś stworzył na to, by Jej oddać królestwo tylko miłosierdzia. My zaś oddaliśmy się Niepokalanej jako narzędzia w Jej ręku nie dla karania sprawiedliwego, ale dla zbawienia biednych dusz, więc jesteśmy narzędziem miłosierdzia Bożego. Święty Bernard mówi, że Pan Bóg sobie zachował porządek sprawiedliwości, miłosierdzie zaś Najświętszej Maryi Pannie powierzył.

• Mamy Matkę w niebie, uosobienie Miłosierdzia Bożego, Niepokalaną. Jeżeli więc myśl o życiu i grzechach przeszłych cię gnębi, nie śmiesz spojrzeć w przyszłość poza grób, oddaj się Jej całkowicie, bez granic, Jej powierz całą sprawę zbawienia, całe życie, śmierć i wieczność, szczerze się wyświadczać i zaufaj Jej całkowicie, a poznasz, co to jest pokój i szczęście, przedsmak nieba i wzdychać do nieba będziesz.



• Upadnie kto w grzech, zabrnie głęboko w nałogi, wzgardzi Bożymi łaskami, nie patrzy już na dobre przykłady innych, nie zwraca uwagi na zbawienne natchnienia i staje się niegodnym dalszych łask, czy ma już rozpaczać? Nie, przynigdy! Ma bowiem od Boga daną sobie Matkę, która czułym sercem śledzi każdy jego czyn, każde słowo, każdą myśl. Ona nie patrzy na to, czy on godny łaski zmiłowania. **Ona Matką tylko miłosierdzia**, więc spieszy chociaż nawet nie wzywana tam, gdzie najczęściej nędzy w duszach. Owszem, im bardziej dusza zepszczyła się grzechem, tym bardziej w niej okazuje się miłosierdzie Boże, którego uosobieniem jest właśnie — Niepokalana.

Niepokalana — Boże Miłosierdzie w świecie

• Wraz z Jezusem Maryja jest źródłem Bożego Miłosierdzia w świecie. Od Chrystusa otrzymuje Ona owoce i specjalne dzieła Jego Miłosierdzia, aby udzielać ich swoim dzieciom. Otrzymała swoją misję u stóp Krzyża — tam właśnie stała się Pośredniczką Miłosierdzia Bożego w świecie. Jako nasza Matka rozdaje skarby Ojca Przedwiecznego wszystkim swoim dzieciom.

• Dobitną ilustracją tej rzeczywistości duchowej była wizja dana siostrze Łucji w Tuy. W tym objawieniu żyjąca woda tryskała z przebitej dłoni Jezusa i widać było następujące słowa: *Gratia et misericordia* (*Łaska i miłosierdzie*).

• Siostra Łucja w tej samej wizji ujrzała Niepokalaną trzymającą swoje Serce w dłoniach, jak gdyby chciała je nam ofiarować w darze...

